

Izabella Trojanowska

(1929–1995)



Pro memoria

Wstęp

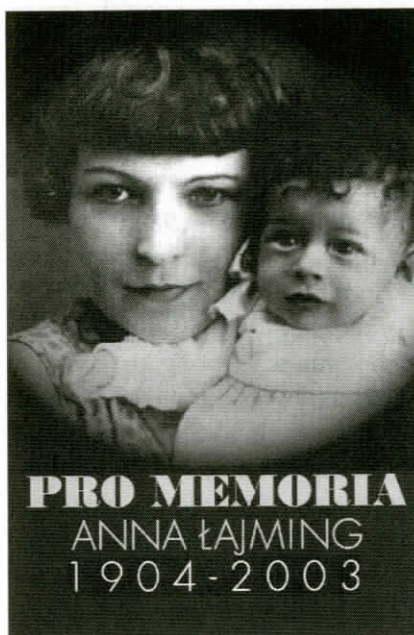
Zbliżająca się 20. rocznica śmierci Izabelli Trojanowskiej zmobilizowała mnie oraz Instytut Kaszubski i Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie do przygotowania niniejszego tomu. Jest to już 21 tom w naszej instytutowej serii *Pro memoria...* Rozpoczęliśmy ją tomem *Pro memoria Róża Ostrowska (1926–1975)*, a wiadomo, że Róża to przyjaciółka Izy i m.in. współautorka ich niepowtarzalnego *Bedekera kaszubskiego*. Kolejne tomy tej serii poświęcone zostały innym bliskim Izabelli postaciom z grona twórców i działaczy ruchu kaszubsko-pomorskiego. Między nimi są osobne poświęcone najwybitniejszej pisarce kaszubskiej Annie Łajming (1904–2003) oraz wspaniałej redaktorce i edytorce dzieł kaszubsko-pomorskich Marii Kowalewskiej (1921–2004). Jeden z kolejnych tomów poświęcony jest Lechowi Bądkowskiemu (1920–1984), inny ks. dr. Bernardowi Sychcie (1907–1982). Z niemal wszystkimi bohaterami tej serii Izabella Trojanowska była zaprzyjaźniona i blisko współpracowała. Stąd brak dotąd tomu *Pro memoria Izabella Trojanowska* był dla wielu niezrozumiały i dotkliwy.

Biorąc pod uwagę moje schłodzone, głównie przez politykę, kontakty z Izą pod sam koniec jej życia i niezwykłą aktywność pisarsko-wydawniczą jej najbliższych współpracowników z redakcji TVP Magazynu Kaszubskiego „Rodnô Zemla”, jak i edytorskie trudy oraz sukcesy Wojciecha Kiedrowskiego, nie chciałem niejako wychodzić przed główną orkiestrę. Z czasem próbowałem zmobilizować innych, ale ostatecznie realizacja tegoż tomu przypadła mnie oraz Instytutowi i Muzeum wejherowskiemu, które jest właścicielem bogatej spuścizny archiwalno-bibliotecznej Izabelli. Trwające opracowanie inwentarza tej spuścizny warunkowało tempo



PRO MEMORIA

Róża Ostrowska
(1926–1975)



PRO MEMORIA
ANNA ŁAJMING
1904-2003

przygotowania niniejszego tomu. Przyjęliśmy bowiem, także w umowie między naszymi instytucjami, iż inwentarz ten będzie stanowił niejako najważniejszą część całości, poprzedzoną szkicem biograficznym mojego autorstwa.

Inwentarz ten jest dziełem pani Barbary Wojewódki, współpracującej od lat z Muzeum, autorki Katalogu spuścizny Franciszka Fenikowskiego, zaprzyjaźnionego z Izabellą. Będąc recenzentem kolejnych dwóch wersji maszynopisów tegoż inwentarza, starałem się pomóc autorce, by zawarte w nim informacje były jak najbardziej czytelne dla odbiorców, dla ludzi zainteresowanych sprawami kaszubsko-pomorskimi, mogących korzystać – nie tylko w pracy naukowej – z tego obfitego źródła.

Kolejne części tomu – III-VII, poza VIII – ostatnią, stanowią swoistą prezentację cennych i ciekawych – nie tylko dla mnie, jak sądzę – materiałów, tekstów literackich i publicystycznych, w tym artykułów dotąd niepublikowanych wskutek działań cenzury oraz fragmentów korespondencji Izabelli. Ostatnia część to wspomnienia przyjaciół i współpracowników, a zamiast zakończenia zaprezentowano wybrane dedykacje dla Izy.

Zawartość całości tomu nieco bliżej sygnalizuje *Spis treści*. Na osobną wzmiankę zasługuje jednak cz. VII, być może najciekawsza, zawierająca *Fragmenty korespondencji Izabelli Trojanowskiej – raz jeszcze*. Gromadzi ona na zasadzie sygnałów z reguły pojedyncze listy dziesiątków osób, z którymi współpracowała, utrzymywała bliższe kontakty bohaterka tomu. Są wśród nich koledzy i przyjaciele dziennikarze i pisarze, działacze kaszubsko-pomorscy, twórcy ludowi i przedstawiciele innych środowisk twórczych, gdańszczanie i inni autochtoni, ludzie nauki, kaszubolodzy... – z kraju i ze świata.

Krąg korespondentów Izabelli jest znacznie szerszy niż ten sygnalizowany wyżej. Obejmuje także członków rodziny z kraju i poza granicami, kolegów i przyjaciół – wielbicieli nie tylko z lat studiów, licznych podopiecznych, znajdujących u Izabelli różnorodną pomoc w rozwiązywaniu życiowych problemów. W sumie jest to bogata kopalnia, a raczej, jak dodać, są to niezbadane pokłady informacji źródłowych do biografii Izabelli Trojanowskiej i bliższego poznania środowisk społecznych, w jakich upłyneło jej bardzo aktywne i twórcze życie.

Na zawartość tomu, narracji źródłowej i autorskiej, składają się także liczne foto i ilustracje, pochodzące w części ze spuścizny Izabelli Trojanowskiej w zbiorach MPiMK-P oraz archiwów domowych redaktora i autorów wspomnień. Niestety, bardzo rzadko, wręcz incydentalnie było możliwe stwierdzenie autorów fotografii, pozbawionych stosownej dokumentacji!

Przygotowując teksty i dokumenty archiwalne do druku, zwłaszcza wybór korespondencji, staraliśmy się (redakcja naukowa i wydawnicza) jak najmniej ingerować w autorskie dzieło. Tam, gdzie to było konieczne, poprawialiśmy pisownię i interpunkcję. Pod każdym niemal tekstem



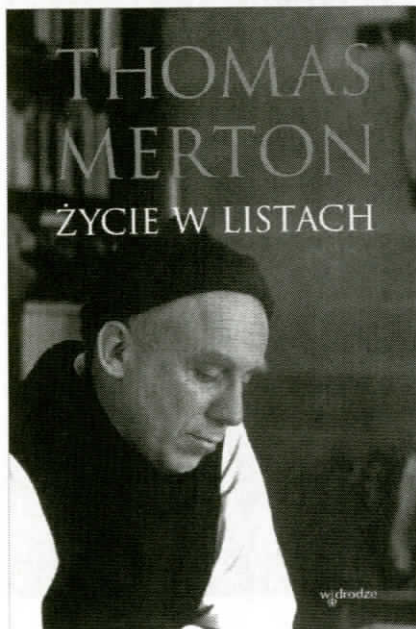
„Zsziwk” – poświęcony Izabelli Trojanowskiej

czytelnik znajdzie lakoniczne P.S., a niektóre z nich zaopatrzone są niezmiernie rzadkimi przypisami-objaśnieniami. W przypadku korespondencji pominięto adresy nadawcy, którymi w listach Lecha Bądkowskiego są odbitki stosownej pieczęci. Tam, gdzie było to też konieczne i możliwe, rozwijałem w nawiasach kwadratowych stosowane inicjały imion lub nazwisk, ewentualnie je dopisując. Czasami wyjaśniam tytuły dzieł występujące w postaci skróconej, a rzadko odsyłam czytelników do literatury.

Mam nadzieję, że czytelnicy niniejszego tomu zauważą, iż opracowanie redakcyjne, wydawnicze publikowanych dokumentów źródłowych odbiega nieco od obowiązujących standardów naukowych, co nie zmniejsza wartości tomu. Liczę też na to, że czytelnicy zrozumieją i zaakceptują nieco może jednostronny, osobisty dobór tekstów Izabelli i dokumentów, w tym wybór listów z korespondencji. Wybierając najczęściej po jednym z zachowanych listów od konkretnych osób, traktuję je jako ilustracje – sygnały. Prezentując całość listów od trzech panów w cz. V, dziękuję Sławnie Kosmulskiej i Urszuli Bolduanowej oraz mojej rodzinie za zgodę – imprimatur. W pozostałych przypadkach, także tych jednostkowych, starałem się jednak również w miarę możliwości uzyskać stosowną zgodę-

błogosławieństwa... Generalnie sądzę, że zaprezentowanie pojedynczych listów od konkretnych nadawców jest ich wyróżnieniem, uhonorowaniem i przypomnieniem. (Jestem ostatnio kolejny raz pod wrażeniem osobowości Tomasza Mertona i w trakcie lektury dzieła Thomas Merton *Życie w listach*. – Podobnie traktuję korespondencje Izabelli!).

Na koniec niniejszego wstępu serdecznie dziękuję raz jeszcze autorom inwentarza i wspomnień oraz pracownikom Muzeum w Wejherowie, a zwłaszcza niezawodnej mgr Janinie Kurowskiej, kierownicze Działu Rękopisów oraz realizatorom



skanowania dokumentów i foto, a także mgr Grażynie Wirkus, kierownicze muzealnej biblioteki. Nie mniej serdeczne podziękowania kieruję pod adresem moich najbliższych współpracownic – Karoliny Konkol i Magdaleny Brochockiej z Biura Instytutu Kaszubskiego. Dyrektorowi Muzeum – mgr. Tomaszowi Fopkemu i Prezesowi Instytutu Kaszubskiego – prof. Cezaremu Obracht-Prondzyńskiemu gratuluję niniejszego owocu naszej współpracy, kolejnego dzieła w dorobku wydawniczym obu instytucji.

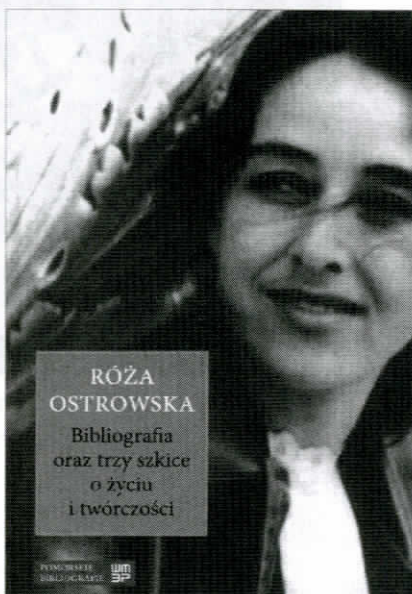
Mam też nadzieję, że niniejszy tom przyspieszy powstanie w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gdańsku kolejnego dzieła jej pracowników – bio-bibliografii Izabelli Trojanowskiej. Będzie to szczęśliwa kontynuacja serii zapoczątkowanej opracowaniami Tomasza Bedyńskiego i Andrzeja Mestwina Faca, poświęconymi Lechowi Bądkowskiemu i Róży Ostrowskiej. – Jak widać, zawsze i wszędzie, żniwo wielkie...

Józef Borzyszkowski

Gdańsk, 29.04.2015



Tomasz Bedyński, *Lech Bądkowski – znany i nieznany*, Gdańsk 2010



Oprac. Andrzej Fac